

Sygn. akt VI Ga 98/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 czerwca 2016 r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie VI Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Andrzej Borucki

Sędziowie: SO Anna Harmata

SO Anna Walus – Rząsa (spr.)

Protokolant: st. sekr. sądowy Joanna Mikulska

po rozpoznaniu w dniu 16 czerwca 2016 r. w Rzeszowie

na rozprawie

sprawy z powództwa: (...) Spółka z o.o. w S.

przeciwko: M. M. (1), M. M. (2)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych od wyroku wstępnego Sądu Rejonowego
w P. V Wydziału Gospodarczego z dnia 14 grudnia 2015 r., sygn. akt
V GC 11/13

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Rejonowemu
w P. V Wydziałowi Gospodarczemu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o
kosztach postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VI Ga 98/16

UZASADNIENIE

Powód w pozwie żądał zasądzenia od pozwanych M. M. (2) i M. M. (1) solidarnie kwoty 7630,51 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 16 lipca 2012r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu.

Strona powodowa zarzucała pozwany nienależyte pełnienie czynności inspektora nadzoru przy zadaniu pod nazwą „Instalacja kolektorów słonecznych w (...) w S.” co doprowadziło powoda do strat w kwocie żądanej pozwem.

W odpowiedzi na pozew pozwani wnieśli o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. Pozwani zarzucili brak podstaw faktycznych i prawnych powództwa. Według pozwanych brak jest związku przyczynowego pomiędzy ich działaniem, a szkodą majątkową powoda. Pozwani podkreślili również, iż nie zobowiązali się do oddania instalacji solarnej w określonym terminie, bowiem termin zakończenia prac określany jest w umowie pomiędzy inwestorem a wykonawcą. Inspektor nadzoru inwestorskiego nie ma bezpośredniego wpływu na tempo prac wykonawcy gdyż nie taka jest jego rola w procesie budowlanym. Obowiązki inspektora nadzoru pozwany wykonywał z należytą starannością, w celu ochrony interesów inwestora.

Wyrokiem wstępnym z dnia 14 grudnia 2015r., Sąd Rejonowy w Przemyślu V Wydział Gospodarczy uznał roszczenie powoda za usprawiedliwione co do zasady.

Z ustaleń Sądu Rejonowego wynika, że na podstawie pisemnej umowy z dnia 05 maja 2010 r. pozwani M. M. (2) i M. M. (1) prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą Zakład (...) S.C. w P. podjęli się pełnienia obowiązków inspektora nadzoru na zadaniu pod nazwą „Instalacja kolektorów słonecznych w (...) w S.”. Paragraf 2 pkt 2 umowy przewidywał aby zleceniobiorca (pozwani) uczestniczył w przekazywaniu placu budowy, odbiorze wszystkich robót zanikowych, przy wykonywaniu prób ciśnieniowych na zimno i na gorąco, odbiorze ilościowym i jakościowym robót, rozruchu technologicznym i odbiorze końcowym.

Wpisem do dziennika budowy z dnia 08 lipca 2010r. pozwany M. M. (1) potwierdził gotowość do odbioru instalacji po zakończeniu całości prac.

W dniu 15 lipca 2010r. dokonano protokolarnego odbioru robót, w którym stwierdzono, że roboty zostały wykonane zgodnie z umową, z zastrzeżeniem m.in., iż zaleca się przeprowadzenie rozruchu c.o. w okresie grzewczym .

Bezspornym pomiędzy stronami jest, iż przed dokonaniem odbioru w dniu 15 lipca 2010r. nie dokonano rozruchu instalacji solarnej ze względu na nieodpowiednie warunki pogodowe. Podobnie bezspornym jest , iż po odbiorze instalacja nie działała właściwie. Ta ostatnia okoliczność wynika jednoznacznie z dowodów w postaci dokumentów zaoferowanych przez strony, a w szczególności opinii biegłego S. N. .

Biegły sądowy jednoznacznie potwierdził wadliwość instalacji po odbiorze jak i naruszenie przez inspektora nadzoru obowiązku dokonania rozruchu technologicznego przed odbiorem końcowym. Stanowi to naruszenie obowiązku umownego wyrażonego wprost w cytowanym wcześniej § 2 umowy stron. Pominięcie czynności rozruchu to naruszenie również obowiązku normatywnego wynikającego z przepisów Prawa budowlanego.

Mając na uwadze treść art. 25 pkt 2 i 3 Prawa budowlanego Sąd Rejonowy uznał, że pozwany naruszył przepisy Prawa budowlanego dotyczące pełnienia funkcji inspektora nadzoru. W szczególności dokonany odbiór instalacji bez wcześniejszego rozruchu świadczy o nieprawidłowym wykonaniu czynności przez pozwanego.

Apelację od powyższego wyroku wnieśli pozwani i zaskarżając wyrok Sądu Rejonowego w całości zarzucili:

I. Naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wyniki sprawy tj. naruszenie:

1) art. 233 § 1 i 2 kpc poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie, dokonanych wybiórczo wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego, polegającej na przyjęciu, iż inspektor nadzoru inwestorskiego odpowiada za ewentualną szkodę powstałą w związku z odbiorem inwestycji – a w konsekwencji dokonanie błędnych ustaleń faktycznych ,

2) art. 328 § 2 kpc oraz art. 318 § 1 kpc polegające na niewskazaniu w treści uzasadnienia wyroku wstępnego, dlaczego i którym dowodom Sąd dał wiarę , na jakich dowodach oparł się ustalając stan faktyczny a także niewskazanie przesłanek ewentualnej odpowiedzialności pozwanych.

II. naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie naruszenie :

1) art. 25 i 26 Prawa budowlanego w zw. z § 3 umowy z dnia 5 maja 2010r. poprzez ich błędne zastosowanie, a w konsekwencji przyjęcie, że inspektor nadzoru inwestorskiego ponosi odpowiedzialność odszkodowawczą, przy jednoczesnym braku wskazania podstawy prawnej odpowiedzialności pozwanych (art. 415 kc , art. 471 kc) .

W szczególności pozwani zarzucili, że jedynie pozwany 2 pełnił obowiązki inspektora na podstawie umowy z 5 maja 2010r. , w oparciu o zarządzenie Ministra Budownictwa , Gospodarki Przestrzennej i Komunalnej z 4.05.1987 r. w sprawie szczegółowych zasad działania inspektora nadzoru (MP nr 16 poz. 140) oraz ustawę z dnia 7.07.1994r. Prawo budowlane. Pozwani zarzucili, że powód nie wskazał przepisu kreującego odpowiedzialność majątkową

pozwanych a odpowiedzialności tej nie sposób wywieść ze zobowiązania umownego dotyczącego pełnienia funkcji inspektora nadzoru, które w swej istocie jest zobowiązaniem starannego działania w ramach posiadanych uprawnień i obowiązków, a nie zobowiązaniem rezultatu. To nie inspektor nadzoru budowlanego gwarantuje inwestorowi wykonanie robót w określonym terminie, bez wad, lecz wykonawca. To wykonawca jest zobowiązany do usunięcia ewentualnych wad, poniesienia kosztów usunięcia wad, zapłaty odszkodowania, czy też kar umownych z tytułu nienależytego wykonania umowy oraz ponosi odpowiedzialność z tytułu rękojmi oraz gwarancji. Artykuł 471 kc wyodrębnia trzy podstawowe przesłanki odpowiedzialności dłużnika : niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania kontraktowego, szkodę i związek przyczynowy między niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem zobowiązania a szkodą. W przedmiotowej sprawie pozwani wykonali powierzone im przez umowę i ustawy zadania rzetelnie z należytą starannością i prawidłowo. Nawet jeśli przyjąć, że po stronie powoda wystąpiła jakakolwiek szkoda to nie można mówić o związku pomiędzy tą szkodą a działaniem pozwanych. Natomiast odpowiedzialność deliktowa przewiduje powstanie szkody, a osoba odpowiedzialna za szkodę musi dokonać czynu niedozwolonego. Ponadto musi zachodzić związek przyczynowo – skutkowy pomiędzy czynem niedozwolonym a powstaniem szkody. W przedmiotowej sprawie zdaniem strony pozwanej, nie zachodzą również przesłanki odpowiedzialności deliktowej. Zatem zdaniem pozwanego Sąd I instancji wydając wyrok wstępny nie ustalił przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanych w niniejszej sprawie.

Mając na uwadze powyższe zarzuty pozwani wniesli o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o oddalenie apelacji.

Sąd Okręgowy zważył , co następuje :

Apelacja pozwanych zasługuje na uwzględnienie.

W sprawie bezspornym jest fakt, że strony łączyła umowa z dnia 5 maja 2010r. zgodnie, z którą powód powierzył pozwanym działającym w (...) S.C. wykonanie obowiązków inspektora nadzoru na zadaniu pod nazwą „Instalacja kolektorów słonecznych w (...) w S.”. W umowie przewidziano wynagrodzenie za pełnienie przez inżyniera M. M. (1) obowiązków inspektora nadzoru w ramach posiadanych przez niego uprawnień budowlanych na instalacje sanitarne i sieci. W § 2 umowy przewidziano obowiązki inspektora nadzoru, w ramach których wymagane było aby uczestniczył on w przekazywaniu placu budowy, odbiorze wszystkich robót zanikowych, przy wykonywaniu prób ciśnieniowych na zimno i gorąco, odbiorze ilościowym i jakościowym robót, rozruchu technologicznym i odbiorze końcowym.

Głównym celem umowy o pełnienie nadzoru inwestorskiego zawieranej w trakcie procesu budowlanego jest zapewnienie, aby wykonywane roboty budowlane przebiegły zgodnie z umową, projektem, a także przepisami obowiązującymi w zakresie wykonawstwa budowlanego.

Powierzenie funkcji inspektora nadzoru inwestorskiego następuje na podstawie umowy o nadzór inwestorski w przypadku, gdy inwestor w ramach swojej wewnętrznej struktury nie dysponuje odpowiednimi służbami .

W wyniku zawarcia umowy o pełnienie nadzoru inwestorskiego inspektor nadzoru inwestorskiego zobowiązany jest do czuwania nad prawidłowym wykonawstwem prowadzonych prac w interesie inwestora.

Umowa o nadzór inwestorski nie została stypizowana w Kodeksie cywilnym. Przedmiotem tej umowy jest zobowiązanie zleceniobiorcy do wykonania szczególnego rodzaju usługi, jakim jest przeprowadzenie czynności kontrolnych i nadzór w ramach procesu budowlanego. Zobowiązanie zleceniobiorcy inwestora należy potraktować jako zobowiązanie starannego działania, gdyż nie prowadzi ono do powstania określonego rezultatu. Jak słusznie zauważył Sąd Apelacyjny w Rzeszowie (III Aur 357/63 OSA nr 6/1994, poz. 49) , starania w celu osiągnięcia określonego wyniku są elementem wyróżniającym (przedmiotowo istotnym) umowy zlecenia , a nie wynik – jak w

umowie o dzieło. W ramach bowiem procesu budowlanego osiągnięcie rezultatu w postaci wykonania określonych robót, w szczególności oddania obiektu, stanowi przede wszystkim zobowiązanie projektanta i wykonawcy, natomiast inspektor nadzoru inwestorskiego czuwa tylko nad prawidłowym wykonaniem tych robót. Przedstawione cechy umowy o nadzór inwestorski wskazują, iż na podstawie art. 750 kc znajdują do niej odpowiednie zastosowanie przepisy o zleceniu (vide Janusz Strzępka, Beata Sagan, Ewa Zielińska Prawo umów budowlanych 2. wydanie drugie Wydawnictwo CH Beck Warszawa 2001 strona 457).

Jak wskazał Sąd Rejonowy w uzasadnieniu wyroku podstawowy zakres obowiązków inspektora nadzoru inwestorskiego wyznaczają przepisy Prawa budowlanego. Obowiązki te zostały wyraźnie sformułowane w art. 25 Prawa budowlanego.

Odpowiedzialność za niewykonanie obowiązków umownych o nadzór inwestorski oceniana jest na podstawie ogólnych zasad odpowiedzialności kontraktowej. Przesłanką odpowiedzialności kontraktowej jest wina polegająca na niedołożeniu należytej staranności. Zgodnie z art. 355 kc, dłużnik zobowiązany jest do dołożenia staranności ogólnie wymaganej w stosunkach danego rodzaju. Jednak w przypadku, gdy zobowiązanie wynika z umowy zawartej w zakresie prowadzonej przez dłużnika działalności gospodarczej, należyta staranność oceniana jest przy uwzględnieniu zawodowego charakteru tej działalności. Inwestor dowodzący naprawienia szkody spowodowanej niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem obowiązków umownych powinien wykazać, na czym polegało niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania, szkodę oraz zachodzący pomiędzy nimi związek przyczynowy. Zobowiązany do nadzoru inwestorskiego może natomiast zwolnić się od obowiązku naprawienia szkody poprzez udowodnienie, że szkoda powstała w wyniku okoliczności, za które nie ponosi on odpowiedzialności, a przede wszystkim poprzez wykazanie dołożenia należytej staranności. Obowiązek naprawienia szkody obejmuje również straty poniesione przez inwestora wskutek niewykonania lub nienależytego wykonania umowy o nadzór inwestorski oraz utracone korzyści.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy uznać za zasadne zarzuty apelacji, co do tego, że Sąd Rejonowy przyjmując, iż roszczenie powoda jest usprawiedliwione co do zasady nie dokonał analizy zgromadzonego materiału dowodowego pod kątem przesłanek odpowiedzialności strony pozwanej za nienależyte wykonanie umowy. Sąd Rejonowy przytoczył jedynie zakres obowiązków inspektora nadzoru ujęty w art. 25 Prawa budowlanego wskazując w szczególności na czynności odbiorowe dotyczące jakości wykonanych robót, przeprowadzenia prób, a w rezultacie do doprowadzenia do odbioru wadliwie wykonanych robót i zaniechanie podjęcia czynności określonych w § 26 ust. 2 Prawa budowlanego dotyczących m.in. dokonania poprawek, ponownego wykonania wadliwie wykonanych robót.

Sąd Rejonowy oparł się na opinii biegłego, który wskazał w opinii, że protokół odbioru nie powinien być podpisany przez inspektora nadzoru w sytuacji gdy roboty nie zostały zakończone, w szczególności nie zostały przeprowadzone próby ciśnieniowe instalacji, napełnienie pierwszego obiegu glikolem, konieczność dokonania poprawy połączenia kolektorów słonecznych i innych szczegółowo wymienionych w opinii.

Słuchany na rozprawie w dniu 9 października 2015r. biegły przyznał jednak, że instalacja działa prawidłowo chociaż nie do końca została wykonana zgodnie z projektem. Wskazał też, że wady instalacji przy odbiorze mogły być trudne do stwierdzenia bez dokonania rozruchu.

Zasadne są zarzuty apelacji co do tego, że Sąd Rejonowy w uzasadnieniu nie podał podstawy prawnej odpowiedzialności pozwanego wykonującego obowiązki inspektora nadzoru, nie wskazał też na jakich dowodach się oparł uznając roszczenie powoda za usprawiedliwione co do zasady.

Mając na uwadze powyższe, po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy powinien ustalić podstawę prawną roszczenia. Przy czym biorąc pod uwagę, że strony łączyła umowa z 5 maja 2010r. na wykonanie i pełnienie obowiązków inspektora nadzoru przez M. M. (1) prowadzącego działalność gospodarczą, Sąd winien przeprowadzić postępowanie dowodowe w celu ustalenia czy pozwany wywiązał się z obowiązków wskazanych w umowie. W szczególności należy ustalić jaka umowa wiązała powoda z wykonawcą w zakresie terminu wykonania robót, co było podstawą odbioru robót, z jakich przyczyn nie dokonano prób ciśnieniowych i próbnego rozruchu, dlaczego po

odbiorze instalacji wykonawca nadal prowadził prace (notatka z 24.08.2010r. k. 59, protokół z 8.11.2010r. k. 61, pismo wykonawcy z 18.11.2010r. dotyczące modernizacji instalacji k. 64).

Po ustaleniu powyższych faktów Sąd winien, w oparciu o analizę umowy łączącej strony, dokonać oceny czy pełniący obowiązki inspektora nadzoru wywiązał się z umowy, a jeżeli nie to w jakim zakresie i czy ewentualnie niewywiązanie się z obowiązków było przyczyną powstania szkody u powoda.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy uchylił zaskarżony wyrok na podstawie art. 386 § 4 kpc albowiem Sąd Rejonowy nie rozpoznał istoty sprawy.